

A E C

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Chaos na Wschodzie

(g) Przygotowując zniesienie sankcyj, Europa czyni pierwszy krok do wydobycia się z beznadziejnego paraliżu, jaki trwał blisko od roku. Byłoby jednak wielkim ryzykiem prorokować, że tem samem wejście już w okres konsolidacji. Wszystkie wielkie a coraz bardziej nabrzmiewające problemy — czy to o zbrojenia chodzą, czy o plany ekspansyjne Niemiec i o ich stosunek do Sowietów, czy o węzeł środkowo-europejski, czy też wreszcie o cały układ sił w Europie — bardzo są jeszcze dalekie nie tylko od rozwiązania, ale nawet od należytego wyjaśnienia.

Tymczasem zaś wzrasta się niejasność sytuacji także i w Azji, nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale jeszcze bardziej na Dalekim.

Dziewięć lat temu japoński minister wojny gen. Tanaka ujął plan polityki japońskiej w taką krótką formułkę:

— Aby zapanować nad światem, musiałaby Japonia przedewszystkiem zawiadnąć Azję. Pierwszym do tego krokiem musiałoby być zdobycie Chin. To zaś wymagałoby w pierwszej linii opanowania Mandżurji i Mongolji. Sądzę, że to ostatnie dąży się wykonać w ciągu dziesięciu lat.

W tym roku mija dopiero pięć lat od wkroczenia Japończyków do Mandżurji, a sprawa przedstawia się już w ten sposób, że najbezpieczniejszym celem Japończyków jest w tej chwili nie co innego, jak owdzielenie całych Chinami. W ten sposób, przed rozprawą z Sowietami, przygotowują oni sobie silne oparcie w Chinach północnych i podczas gdy bolszewicy rozszerzają swe wpływy na wielkich ale prawie bezludnych terenach Chin wschodnich, to państwo wschodzące słońca podporządkowało już sobie czwartą część tych 400-miljonów ludności, które czynią z Chin obłężym zbiornik niewyżyskanej dotąd energii.

Na tem też rozgrywa się w samych Chinach kolizja, które obserwatorowi europejskiemu przedstawiają się jako — czy to już bezpośrednio grożąca, czy chwilowo jeszcze zażegnana — wojna domowa, a które właściwie są zmaganiem się dwóch orientacji: albo niepodległość w sojuszu z Sowietami, albo unia z Japonią i wielkie imperjum wschodnio-azjatyckie. Pierwsza z tych ideologii kieruje polityką Kantonu, ku drugiej zbliża się coraz bardziej, samą siłą rzeczy, centralny rząd chiński w Nankinie, zdający sobie jasno sprawę z beznadziejności próby sił z Japonią.

Wzmagać się ponownie aktywność Japonii w Chinach i jej spotęgowane zbrojenia wskazują, że z chaosu na wschodzie Tokio nieprzerwanie wykuwa dla siebie coraz to nowe kapitały polityczne.

Anglia wycofuje się z polityki sankcyjnej

LONDYN 18.6. Dzienniki poranne omawiają debatę nad polityką zagraniczną, która ma się rozpocząć dziś wieczorem w izbie gmin. Prasa rządowa przygotowała opinię do zniesienia sankcyj antywłoskich, a rząd jest pewien uzyskania poparcia parlamentu dla nowej orientacji polityki zagranicznej.

Dyskusja będzie ożywiona, ponieważ opozycja wytoczy wszyst-

Drugi dzień w Sejmie toczyła się dyskusja nad pełnomocnictwami

Wczoraj w Sejmie toczyła się przez cały dzień dalsza rozprawa nad projektem ustawy o pełnomocnictwach.

OSPALOŚĆ

Czy to spowoduje upały, czy zbyt już wielkiej liczby zapisanych do głosu, rozprawa była dość ospała. Ławy poselskie świeciły pustkami, zato wielkie powodzenie miały lody i zimne napoje w bufecie. Prawie wszyscy mówcy podobnie jak i onegdaj oświadczały, że głosować będą za pełnomocnictwami.

NOWY OBÓZ

Sprawę utworzenia nowego obozu politycznego poruszył przywódca działaczy społecznych p. Surzyński. Od dnia 24 maja — mówił p. Surzyński — kiedy Wódz Naczelny wygłosił swoje przemówienie, sprawa zorganizowania wielkiego Obozu jednoczącego wszystkie elementy, patriotyczne, ideowe i społeczne — stała się zagadnieniem pilnem. Zwracam się do p. premiera i ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby nasza administracja państwo wa ustosunkowała się inaczej niż dotychczas do problemów organizacyjnych społeczeństwa, aby w ramach tej organizacji nie znalazł się drogą przymusu albo przynęty ideowej szary człowiek, lecz aby przyszły obóz czerpał swe siły z istotnie żywego i wartościowego podłoża społecznego w Polsce. Kilku mówców zajęło się ostatniem exposé wicepremiera Kwiatkowskiego i jego planem inwazyjnym.

PROGRAM GOSPODARCZY

Posł Huttner - Czapski zaznaczył, że p. wicepremier nie powiedział nic wyjątkowego o zwiększeniu środków na obronę państwa, ani o przyciągnięciu młodych sił do pracy, nie dał zestawienia o obrotach handlowych w bilansie handlowym i bilansie płatniczym.

Jeżeli chodzi o zaufanie społeczeństwa do rządu, to z chwilą gdy p. Kwiatkowski wszedł do gabinetu, zaznaczyło się wyraźne zwiększenie zaufania i dopływ złota. Kiedy rozeszły się pogłoski o centrali dewiz, nowej pożytecznej inwestycyjnej i t. d. to zaznaczyła się znowu pewna nerwowość. Przyszedł rząd gen. Składowskiego, wzmożło się zaufanie i między 1 a 15 czerwca wkłady w P. K. O. wzrosły o kilka milionów.

P. Czapski nie zgadza się z twierdzeniem wicepremiera, że nieliczne warstwy gromadzą u nas złoto. Zdaniem jego czynią to warstwy średnie o niższym poziomie zamożności. Ten objaw zwa-

kie swe argumenty za utrzymaniem sankcyj.

„Daily Telegraph” w artykule wstępnym stara się uzasadnić nową politykę rządu angielskiego i broni ministra Edena. Uchylenie sankcyj jest rzeczą nieuniknioną i nie może być uważane za potępienie polityki Edena. Akcja Ligi Narodów nie zdołała uratować Abisynji, sankcje więc stały się bezprzedmiotowe.

czuć można raczej środkami psychologicznymi, a nie samymi przepisami policyjnymi i restrykcjami ustawowymi.

P. Matusiakowi wydaje się plan min. Kwiatkowskiego nie realny. Jeżeli p. wicepremier urodził się w czepku, to plan przeprowadzi, ale 1800 milionów nie wystarczy wobec dwumilionowego przyrostu ludności. Mówca nawiązując do ostatnich wydarzeń,

Ożyły nadzieje poprawy losu emerytów

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pos. Pochmarski poruszył raz jeszcze sprawę dekretów emerytalnych, wyrażając nadzieję, że rząd zechce je cofnąć i zaznaczając, że pewnie uspokajające słowa rządu, jeszcze w toku

Koncert polski w Berlinie z udziałem Kiepur i Umińskiej

BERLIN, 17. 6. Głównymi wydarzeniami w życiu kulturalnym Berlina były dziś imprezy artystyczne, zorganizowane pod auspicjami Instytutu polsko-niemieckiego. W godzinach popołudniowych na tarasie ogrodu zoologicznego odbył się koncert z udziałem Jana Kiepur i Eugenji Umińskiej. Dochód z tej imprezy, nad którą objęli protektorat amb. Lipski i premier Goering przeznaczono na cele dobroczynne.

Koncertu słuchało 35.000 osób. Po produkcie orkiestry Kiepur odpowiadał 8 arcy: z „Halki”, „Toski”, „Mamont”, „Aidy” i „Cyganki”, a Umińska odegrała na skrzypcach kilka utworów Karłowicza i Zarzyckiego. Zarówno śpiew Kiepur jak i gra, Umińskiej spotkały się z hucznymi oklaskami. Ogromne zainteresowanie słuchaczy wywołała również wykonana przez orkiestrę mało znana uwertura „Polonia” Ryszarda Wagnera. Pod koniec koncertu Kiepur kilkakrotnie bisował wśród feryferycznych oklasków publiczności.

Bezpośrednio po koncercie od-

Maksym Gorkij zmarł

MOSKWA, 18. 6. Maksym Gorkij, którego stan od kilku dni był beznadziejny, zmarł.

Dzisiaj wznowienie procesu przytyckiego

Po zakończeniu przewodu sądowego w procesie o krwawe zajęcia w Przytyku w dniu dzisiejszym posiedzenia sądowego nie było.

Dziś odbędzie się przemówienie prokuratora i zabiorą głos obrońcy. Przemówienia potrwać kilka dni.

Pożegnanie amb. Chłapowskiego

PARYŻ, 18. 6. Prezydent Lebrun przyjął dzisiaj rano ambasadora R. P. Chłapowskiego, który wręczył mu listy odwołujące. Prezydent Lebrun podejmował następnie amb. Chłapowskiego śniadaniem.

Polaków biją w Gdańsku za niesalutowanie flagi hitlerowskiej

Dygnitarze obcego państwa na inspekcji w Wolnym Mieście

GDĄSK, 17. 6. Wczoraj wieczorem i dziś zaszły wypadki pobicia przez narodowych socjalistów obywateli polskich za niesalutowanie flagi ze swastyką. Pobici zostali Józef Posiadłowski, Feliks Szczodrowski, Moniek Lipkowski, Wiktor Szopiński z Teżewa. Poza tem napadnięto i pobito z tej samej przyczyny kilku Niemców.

Zarząd główny Związku Polaków w m. Gdańsku uchwalił spowodować wypadków pobicia Polaków rezolucję protestacyjną.

W imieniu komisarsza generalnego R. P. odwiedził dziś w szpitalu radca Rogoyski Polaka Leona Kuźniarka, który został przez narodowych socjalistów napadnięty i ciężko ranny.

GDĄSK, 17. 6. Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester interwenjował wczoraj pisemnie, a dziś

pos. Mróz oświadcza, że exposé premiera wzbudziło wiarę, ale plan przedstawiony przez wicepremiera wiarę tę zламаł. Rząd zdaje się nie dostrzegać rzeczywistości przerastającej boleśnie planowane środki. Plan musi mieć rozmach. Liczyć na wiarę i współdziałanie najszerzych warstw, to nie jest wszystko. Niezbędnym jest entuzjazm, a tego entuzjazmu plan gospodarczy rządu nie wykrzesze, bo nie dorasta on do potrzeb i nie ma rozmachu. Mówca życzy rządowi, aby plany jego się powiodły, ale za pełnomocnictwami głosować nie będzie.

Pos. Goetz - Okocimski domagał się, aby urzędnicy zajmowali się swoimi sprawami i zaprzestali uprawiania polityki. Trzeba skończyć z podziałem ludzi na uprzywilejowanych i parjasów. Wszyscy muszą być pociągnięci do jednakowych świadczeń i korzystać z równych praw.

O godz. 2 p. marsz. Car zarządził 2-godzinną przerwę.

„Krzyż Ognisty” będzie rozwiązany

PARYŻ 18.6. Rada ministrów dzisiaj rano uchwaliła dekrety, które miały być rozwiązaniem „Krzyża Ognistego”.

Chińskie odznaczenie dla polskiego inżyniera

Rząd chiński nadał inż. M. S. Okęckiemu najwyższe odznaczenie w postaci orderu „Błyszczącego Jada” („Yzadu”). Order ten posiada tylko 4 europejczyków. Tak wysokie odznaczenie chińskie inż. Okęcki otrzymał za zasługi położone przy rozbudowie dróg chińskich, nadzorując roboty drogowe z ramienia Ligi Narodów.

Wywóz złota z Francji trwa w dalszym ciągu

PARYŻ 18.6. „Matin” omawia pogłoski o wzmożonym wywozie złota z Francji. Większa część wywożonego złota jest transportowana samolotami do Le Bourget do Londynu i Amsterdamu. Są to transporty Banku Francji.

Od pewnego czasu banki prywatne niemal całkowicie przestały wysyłać złoto, wskutek czego osoby prywatne wywożą niejednokrotnie złoto w sztabach w swych kufrach. Podczas jednak gdy rząd rozciąga kontrolę nad wywozem złota przez banki prywatne, to kontrola złota wywożonego przez podróżnych jest trudna.

Od niedzieli wprowadzono kontrolę bagażu osób, opuszczających Paryż drogą powietrzną. Między pasażerów przed zajęciem miejsca w samolocie musi zadeklarować czy wiezie złoto i na jaką sumę. W razie odmowy złożenia deklaracji nakładana jest grzywna w wysokości 173 franków.

ków w m. Gdańsku uchwalił spowodować wypadków pobicia Polaków rezolucję protestacyjną.

W imieniu komisarsza generalnego R. P. odwiedził dziś w szpitalu radca Rogoyski Polaka Leona Kuźniarka, który został przez narodowych socjalistów napadnięty i ciężko ranny.

GDĄSK, 17. 6. Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester interwenjował wczoraj pisemnie, a dziś

pos. Mróz oświadcza, że exposé premiera wzbudziło wiarę, ale plan przedstawiony przez wicepremiera wiarę tę zламаł. Rząd zdaje się nie dostrzegać rzeczywistości przerastającej boleśnie planowane środki. Plan musi mieć rozmach. Liczyć na wiarę i współdziałanie najszerzych warstw, to nie jest wszystko. Niezbędnym jest entuzjazm, a tego entuzjazmu plan gospodarczy rządu nie wykrzesze, bo nie dorasta on do potrzeb i nie ma rozmachu. Mówca życzy rządowi, aby plany jego się powiodły, ale za pełnomocnictwami głosować nie będzie.

Pos. Goetz - Okocimski domagał się, aby urzędnicy zajmowali się swoimi sprawami i zaprzestali uprawiania polityki. Trzeba skończyć z podziałem ludzi na uprzywilejowanych i parjasów. Wszyscy muszą być pociągnięci do jednakowych świadczeń i korzystać z równych praw.

O godz. 2 p. marsz. Car zarządził 2-godzinną przerwę.

GDĄSK, 17. 6. Wczoraj wieczorem i dziś zaszły wypadki pobicia Polaków rezolucję protestacyjną.

W imieniu komisarsza generalnego R. P. odwiedził dziś w szpitalu radca Rogoyski Polaka Leona Kuźniarka, który został przez narodowych socjalistów napadnięty i ciężko ranny.

GDĄSK, 17. 6. Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester interwenjował wczoraj pisemnie, a dziś

pos. Mróz oświadcza, że exposé premiera wzbudziło wiarę, ale plan przedstawiony przez wicepremiera wiarę tę zламаł. Rząd zdaje się nie dostrzegać rzeczywistości przerastającej boleśnie planowane środki. Plan musi mieć rozmach. Liczyć na wiarę i współdziałanie najszerzych warstw, to nie jest wszystko. Niezbędnym jest entuzjazm, a tego entuzjazmu plan gospodarczy rządu nie wykrzesze, bo nie dorasta on do potrzeb i nie ma rozmachu. Mówca życzy rządowi, aby plany jego się powiodły, ale za pełnomocnictwami głosować nie będzie.

Pos. Goetz - Okocimski domagał się, aby urzędnicy zajmowali się swoimi sprawami i zaprzestali uprawiania polityki. Trzeba skończyć z podziałem ludzi na uprzywilejowanych i parjasów. Wszyscy muszą być pociągnięci do jednakowych świadczeń i korzystać z równych praw.

O godz. 2 p. marsz. Car zarządził 2-godzinną przerwę.

GDĄSK, 17. 6. Wczoraj wieczorem i dziś zaszły wypadki pobicia Polaków rezolucję protestacyjną.

W imieniu komisarsza generalnego R. P. odwiedził dziś w szpitalu radca Rogoyski Polaka Leona Kuźniarka, który został przez narodowych socjalistów napadnięty i ciężko ranny.

GDĄSK, 17. 6. Wysoki komisarz Ligi Narodów Lester interwenjował wczoraj pisemnie, a dziś

pos. Mróz oświadcza, że exposé premiera wzbudziło wiarę, ale plan przedstawiony przez wicepremiera wiarę tę zламаł. Rząd zdaje się nie dostrzegać rzeczywistości przerastającej boleśnie planowane środki. Plan musi mieć rozmach. Liczyć na wiarę i współdziałanie najszerzych warstw, to nie jest wszystko. Niezbędnym jest entuzjazm, a tego entuzjazmu plan gospodarczy rządu nie wykrzesze, bo nie dorasta on do potrzeb i nie ma rozmachu. Mówca życzy rządowi, aby plany jego się powiodły, ale za pełnomocnictwami głosować nie będzie.

Pos. Goetz - Okocimski domagał się, aby urzędnicy zajmowali się swoimi sprawami i zaprzestali uprawiania polityki. Trzeba skończyć z podziałem ludzi na uprzywilejowanych i parjasów. Wszyscy muszą być pociągnięci do jednakowych świadczeń i korzystać z równych praw.

siaj osobiście u prezydenta senatu Greisera, zwracając mu uwagę na konieczność utrzymania przez władze gdańskie porządku i spokoju publicznego, aby w przyszłości nie powtórzyły się krwawe zajścia podobne do ostatnich, które mogą pociągnąć za sobą poważne konsekwencje.

Urzędówka stronnictwa nar. - socj. „Der Danziger Vorposten” zamieszcza dziś w drugim wydaniu komunikat, w którym stwierdza, że często się zdarza, iż pomimo rozkazu kierownictwa partii nar. - socj. w Gdańsku poszczególni członkowie maszerujących oddziałów wyskakują z szeregów w wypadkach niesalutowania sztandaru. Stronnictwo nar. - socj. w Gdańsku, powołując się na obowiązujące już oddawna zarządzenie, wydaje rozkaz, że nikomu nie wolno z takiego powodu opuszczać szeregów maszerujących oddziałów.

POGRZEB BOJÓWKARZA

GDĄSK, 17. 6. Dziś w południe odbył się w Gdańsku pogrzeb bojówkarza hitlerowskiego Günther-Deskowskiego, który zginął w czasie rozbijania zebrania nacjonalistów niemieckich. Pogrzeb odbył się bardzo uroczysto. Na pogrzeb przybył samolotem z Berlina szef sztabu czarnej armii hitlerowskiej, Lutze. W dniu pogrzebu powszechną uwagę zwracał fakt opuszczenia do pół masztu sztandarów gdańskich na gmachach rządowych, na zarządzenie prezydenta Senatu, Greisera.

GOŚĆ Z KRÓLEWCA NA INSPEKCJI

GDĄSK, 17. 6. Powszechnie wiadomo, że istnienie wojska oraz organizacji wojskowych jest na terenie Gdańska, jako Wolnego Miasta, zakazane. To też niemałe zdziwienie wśród gdańszczyzan wywołał niedawno fakt przybycia do Gdańska „gruppenführer” N. S. K. K. „von Waldhausena” z Królewca, który dokonał na miejscu inspekcji zmotoryzowanych oddziałów hitlerowskich i wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że N. S. K. K. spełnia ważną rolę przysposobienia wojskowego młodzieży i propagował przy tej sposobności hasła, mające skłonić Wolne Miasto do przyłączenia się do Rzeszy niemieckiej. Wizyta von Waldhausena w Gdańsku wywołała duży niepokój wśród gdańskich partii opozycyjnych.

NAPADY TRWAJĄ

GDĄSK, 17. 6. W wyniku ostatnich krwawych zająć pomiędzy niemiecko-narodowymi, a narodowymi socjalistami ranny był m. in. członek sztafety ochronnej nar.-soc. Fressonke. Zmarł on dziś w nocy w szpitalu. Jest to trzeci wypadek śmierci członka partii nar.-socj. w ostatnich dniach.

Kroniki wypadków Wolnego Miasta notują coraz więcej napadów ulicznych, dokonanych przez narodowych socjalistów na członków stronnictw opozycyjnych. Bojówkarz hitlerowski Radkowski, sprawca napadu na 2 robotników opozycyjnych, dla utrudnienia przeprowadzenia dochodzeń zbiegł do Niemiec.

KONSOLIDACJA OPOZYCJI

Gdańskie pisma opozycyjne ogłaszają dziś na swych łamach wspólnie podpisaną przez poszczególne ugrupowania opozycyjne deklarację polityczną, w której znajduje się zdecydowane potępienie ostatnich krwawych wypadków, za które opozycja składa odpowiedzialność na narodowych socjalistów. W poczuciu swej siły, jako większość ludności gdańskiej, opozycja zapowiada dalsze zdecydowane wystąpienia. Deklarację tę podpisał wspólnie: Partia socjaldemokratyczna, katolickie centrum oraz partja niemieckich nacjonalistów, co świadczy o wielkiej konsolidacji politycznej opozycji w Gdańsku przeciwko narodowym socjalistom.